

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XXI Łódź, czwartek 16 czerwca 1966 roku Nr 142 (6069)

Ruch biernego oporu objął miasta Wietnamu pld. Zapowiedź akcji antyamerykańskich

Na ulicach Sajgonu, podobnie jak poprzednio w Hue i innych miastach, pojawiły się w środę ołtarze domowe budystów. W ten sposób buddyści protestują przeciwko utrzymywaniu się u władzy reżimu Thieu - Ky i popieraniu go przez rząd amerykański. Policja dotychczas nie interweniowała. Na ołtarzach, obok wizerunku Buddy, znajdują się zdjęcia mnicha Quang Duca, który jako pierwszy popełnił samobójstwo przez publiczne spalenie się za czasów reżimu Diema.

W Sajgonie doszło w środę do demonstracji mnichów i młodzieży. Grupy demonstrantów udały się w kierunku ambasady USA, ale zostały brutalnie rozproszone przez policję.

W tym dniu podczas poprzedniej demonstracji studentów zostały ranne trzy osoby. Jedną z nich, 16-letnią dziewczyną, zmarła wskutek doznanych ran.

Przywódcy buddyjscy w Sajgonie zwrócili się z apelem do przebywającego w Hue Tri Quanga, aby przerwał prowadzoną już od tygodnia głodówkę. Domagają się oni przerwania strajku głodowego przez Tri Quanga, ponieważ - jak piszą w depeszy - powinien być zdrow i silny.

(D) Dalszy ciąg na str. 2

Delegacja Sejmu powróciła z Belgii Cz. Wycech pozytywnie ocenia wyniki wizyty

Delegacja Sejmu PRL, która pod przewodnictwem marszałka Sejmu Cz. Wycecha przebywała z 8-dniową wizytą w Belgii, powróciła w środę do Warszawy. Marszałek Sejmu Cz. Wycech złożył przedstawicielom PAP i Polskiego Radia oświadczenie, w którym stwierdził m. in.:

Przyjmowani serdecznie i przyjaźnie, mieliśmy możliwość przeprowadzenia wielu rozmów politycznych oraz zwiędzenia praktycznej i gospodarczej Belgii. Mogliśmy stwierdzić, że mimo odmiennych ustroju naszych krajów Polska i Belgia łączą wiele zbliżonych poglądów w dziedzinie polityki międzynarodowej oraz obopólna wola kontynuowania i rozszerzania dwustronnej współpracy na polu politycznym i gospodarczym, naukowym i kulturalnym.

Polska i Belgia - kraje, które tak wiele wycierpiły podczas dwóch wojen światowych, dążą do umocnienia pokoju i odprężenia w świecie, do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie i rozwoju współpracy między Wschodem a Zachodem. Senatorowie i deputowani belgijscy w rozmowach z naszą delegacją podkreślali, że w obu izbach parlamentu belgijskiego panuje zgodna opinia o niernaruszalności granicy na Odrze i Nysie.

Jestem przekonany, że nasza wizyta przyczyni się do dalszego rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską a Belgią z pożytkiem dla obu krajów, dla dobra wielkiej sprawy pokoju.

Podróż de Gaulle'a do Moskwy - świadectwem dobrych stosunków francusko-radzieckich

Wywiad Couve de Murville'a dla moskiewskiego radia i TV

Minister spraw zagranicznych Francji Couve de Murville powiedział w wywiadzie ogłoszonym w środę w Moskwie, że nadchodząca wizyta generała de Gaulle'a w ZSRR jest najdobitniejszym świadectwem „dobrych stosunków francusko-radzieckich w obecnej dobie“.

3 miliony młodzieży będzie korzystać w br. z letniego wypoczynku

Wiceminister oświaty Ferdynand Herok udzielił przed przedstawicielami PAP red. H. Debowskiej wypowiedzi na temat przygotowań do zbliżającej się akcji wczasów dzieci i młodzieży.

Wczasami letnimi - powiedział wiceminister Herok - obejmiemy w roku bież. ok. 3 mln dziewcząt i chłopców. 1.300 tys. z nich przebywać będzie na koloniach i obozach. Ok. 1.700 tys. dzieci i młodzieży korzystać będzie z półkolonii i różnego rodzaju wczasów w miejscu zamieszkania, które urządzają rdy zakładowe, drużyny harcerskie, TPD, organizacje społeczne i młodzieżowe pod patronatem komitetów Frontu Jedności Narodu.

W szerszym niż w poprzednich latach zakresie, organizowane będą m. in. kolonie zdrowotne oraz tzw. letnie obozy młodzieżowe, obozy wędrowne, stałe itp. dla starszej młodzieży - uczniów szkół ogólnokształcących i zawodowych.

Szczególą uwagę zwracamy w tym roku na rozszerzenie form wypoczynku dla młodzieży wiejskiej, zwłaszcza dla dzieci pracowników PGR. Wiele ciekawych planów ma w tym zakresie między innymi TPD oraz organizacje młodzieżowe.

Obecnie dobiega końca przygotowywanie blisko 4 tys. obiektów kolonijnych na przyjęcie wczasowiczów.

(B) Dalszy ciąg na str. 2

● Rubinowe lasery ● Cztery maszyny - wspólne elementy ● Salen samochodowy ● Śmigłowiec na gaz ● Automatykna kręgielnia ● Meble w stylu „Carmen“

Atrakcje dla handlowców i zwiedzających (Od specjalnego wystannika)

Cały Poznań żyje targami. Na dwa tygodnie zmienił się nie tylko wygląd miasta, ale i rytm jego codziennego życia. Ulice toną w szpalerach reklamowych plakatów i różnorodnych flag, parkingi za pełnione są samochodami, w hotelach, restauracjach i kawiarniach trudno o miejsce; dworce raz po raz wyrzucają nowe tłumy podróżnych. Przy bywają oficjalne i mniej oficjalne delegacje, ulice roją się od wycieczek.

Wśród delegacji oficjalnych i handlowych, mijają się w tym czasie tłumy zwiedzających. Różni to ludzie; i tacy, którzy chcą coś zobaczyć, i tacy, którzy chcą zobaczyć wszystko, i tacy wreszcie, którzy zadyszanymi, zziębniętymi, z zalamanymi potem oczami biegają od stoiska do stoiska, niezależnie od wystawionych tu ekspozycji, stawiając ponad nie barwne prospekty reklamowe.

Jeśli ten zwiększony rytm życia czuje się w mieście, to coś dopiero mówić o terenach XXXV MTP. Tu panuje wprost gorączka. Bezpośrednio niemal po otwarciu targów rozpoczęły się rozmowy handlowe. Już w pierwszym dniu ich trwania zawarto wiele kontraktów.

Na szczęście ci zbieracze bezużytecznej dla nich oświadczenia najciekawszej makulatury; różnych reklamowych daszków przeciwsłonecznych, czy papierowych czapek stanowią wśród ogółu targowców gości gatunek coraz mniej liczny, rzec można - wymierający.

(A) Dalszy ciąg na str. 2

Kosygin i Paasio zadowoleni ze współpracy radziecko-fińskiej



Premier Paasio stwierdził w swym przemówieniu, że niezmiennym dążeniem rządu Finlandii jest kontynuowanie polityki neutralności w duchu układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, a tym samym przyczynianie się do utrzymania i umacniania trwałych pokojowych stosunków w Europie północnej.

Paasio oświadczył, że granica fińsko-radziecka stała się nie tylko granicą pokoju, lecz również granicą owocnej współpracy w dziedzinie gospodarki, handlu, nauki, techniki, kultury itd.

I. Gandhi złoży wizytę w ZSRR

W Moskwie zakomunikowano oficjalnie, że premier Indii, pani Indira Gandhi, w dniach od 12 do 16 lipca br. złoży oficjalną wizytę w Związku Radzieckim. Indira Gandhi została za proszona przez rząd radziecki do odwiedzenia ZSRR po objęciu stanowiska premiera Indii.

Bijemy na alarm!

Osiem wypadków w jednym dniu

W sobotę - 11 czerwca zdarzyło się w naszym mieście 8 wypadków drogowych. 8 osób zostało rannych, jedna poniosła śmierć, aż 5 wypadków spowodowali piesi.

Tyle dane KM MO m. Łódź.

Oznakowano światłami nastrożnikami, wyznaczono przejścia dla pieszych, ruch uliczny ciągle kontrolowany jest przez MO, a mimo to nie potrafimy jeszcze przy rażonej niechęci chodzić prawidłowo. Jak źle to świadczy o zdyscyplinowaniu społeczeństwa naszego miasta mówić nie trzeba. Za niechęć do przestrzegania przepisów drogowych płacimy śmiercią lub kalectwem.

(Lw)

Premier Związku Radzieckiego Aleksiej Kosygin, przebywający z oficjalną wizytą w Finlandii spotkał się we wtorek, 14 czerwca z prezydentem Urho Kekkonem.

Na zdjęciu: Aleksiej Kosygin podczas spotkania z prezydentem Finlandii Urho Kekkonem. CAF - Photofax

Przebywający z wizytą w Finlandii premier ZSRR A. Kosygin w towarzystwie premiera Paasio zwiędził w środę fabrykę kabli w Pikkali, odległej o 30 km od Helsinek, a następnie cukrownię towarzystwa „Suomen Sokeri“.

We wtorek wieczorem przyjeżdża do siedziby A. Kosygina wydal premier Finlandii R. Paasio. Przemawiając na tym przyjęciu A. Kosygin zapewnił rząd radziecki, iż celem rozwoju stosunków z tym krajem.

A. Kosygin podkreślił, że kontakty radziecko-fińskie świadczą, iż kraje o różnych ustrojach społeczno-gospodarczych mogą żyć w pokoju i dobrostanie dzięki wzajemnej współpracy i aktywnemu współpracy z zapewnieniem wzajemnych korzyści. Stosunki fińsko-radzieckie odgrywają dużą rolę jako czynnik wywierający pozytywny wpływ na rozwój sytuacji na całym kontynencie europejskim, a zwłaszcza na północy Europy.

121 w ciągu doby

Rekordowa liczba pożarów

W ciągu ostatniej doby pobity został smutny rekord - 121 pożarów (przy dotychczasowych 60-70 w ciągu doby).

Szczególne wieści jest obecnie liczba pożarów lasów. Koło Borowic (pow. Bilgoraj) spłonęło 40 ha lasu, zanim straż pożarna i współdziałający z nią mieszkańcy zdolali zlokalizować ogień.

Zanotowano już także 10 pożarów w obiektach przemysłowych.

W tej smutnej statystyce „przoduje” woj. warszawskie, w którym w ciągu minionego



Nowa organizacja krajów Azji i strefy Pacyfiku

9 krajów Azji i strefy Pacyfiku postanowiło w środę w Seulu utworzyć nową regionalną organizację - „Rada Współpracy Krajów Azji i Pacyfiku”. Nazwa tej organizacji ma brzmieć w skrócie „ASPAC”. Jej członkowie (Australia, Nowa Zelandia, Japonia, Malajzja, Syjam, Filipiny, południowy Wietnam, Tajwan i południowa Korea)

mają przeprowadzić konsultacje co do współpracy gospodarczej, politycznej i kulturalnej. Wyszukane są propozycje utworzenia unii celnej, powołania wspólnego banku do wymiany towarowej, utworzenia „poolu technologicznego”, który mogłoby być wysłani do różnych krajów itd.

„Surveyor” przekazał 10 tysięcy zdjęć Księżyca

Amerykańska stacja kosmiczna „Surveyor 1”, która miętko osiadła 2 czerwca na powierzchni Księżyca, zakończyła w środę przekazywanie serii zdjęć powierzchni Srebrnego Globu. Ośrodek kosmiczny w Pasadena (Kalifornia) otrzymał tą drogą 10.335 zdjęć. W ostatniej wtorkowej serii zdjęć na 430 obrazów, m. in. zdjęcia korony słonecznej i powierzchni Księżyca w świetle zachodzącego Słońca.

Jak podają uczeni, stacja przerwała pracę na okres 2 tygodni, tj. na czas trwania księżycowej nocy. Przypuszczają oni, że siła baterii „Surveyora” jest wystarczająca dla zapobiegnięcia skutkom niskich temperatur, sięgających minus 150 st. Celsjusza.

Amerykański ośrodek kosmiczny na Przylądku Kennedy'ego w stanie Floryda podał do wiadomości, iż planuje umieszczenie satelity na orbicie wokółksiężycowej. Stacja ta zostanie wysłana 12 lipca br. Jej zadaniem będzie m. in. dokonanie zdjęć „Surveyora”

na powierzchni księżycowego globu. Zdjęcia te zostaną porównane z obrazami przesyłanymi przez „Surveyora”, co pozwoli, jak przypuszczają uczeni, na uzyskanie dalszych informacji o topografii Księżyca.

Ten kolejny statek kosmiczny zostanie wysłany przy pomocy rakiety typu „Atlas-Agena”. Będzie on także wyposażony w aparaturę do badania radioaktywności wokół Księżyca i zjawisk mikrometeoritów.



Pomnik robota

W ramach trwającego obecnie Festiwalu Marais, w paryskich ogrodach przy Place des Vosges została otwarta wystawa młodych rzeźbiarzy. Na zdjęciu: metaloplastyczny „Robot” - jeden z eksponatów paryskiego salonu.

CAF - Keystone

Katastrofy - klęski żywiołowe

Po wielomiesięcznym okresie suszy, która spowodowała w Indiach katastrofalną klęskę głodu - kraj ten nawiedziła obecnie fala niespotykanych upałów. Mieszkańcy New Dehli chronią się przed palącym słońcem kryjąc się w domach, których okna i drzwi opatrzone są trzcinowymi żaluzjami, zwanymi tam „khas-khas”. Dla usprawnienia tego prymitywnego systemu klimatyzacji kilka razy dziennie zastony polewane są strumieniami wody - jeżeli oczywiście wygoszczą się jej odpowiednią ilość.

Na zdjęciu: chłodzenie jednego z domów mieszkalnych w New Dehli.



CAF - AP

MILION OSÓB BEZ DACHU NAD GŁOWĄ

Indie nawiedzona klęską z klęską. Po ogromnych upałach - powodzie. W północnej części Indii trwa walka z groźnym żywiołem rzeki Brahmaputra, która potężnie wezbrała i w wielu miejscach wystąpiła z brzegów. Około miliona osób w stanie Assam pozabawionych jest dachu nad głową, liczbą od 7 lat nie notowaną.

CYKLON NA POŁUDNIU ZSRR

W ostatnich dniach nad Kubaniem - wielkim rejonem rolniczym na południu Federacji Rosyjskiej oraz na czarnomorskim wybrzeżu Kaukazu północnego szalał cyklon. Wyrządził on znaczne szkody w zasiewach zbóż, w winnicach, uszkodził liczne domy, przewrzał na pewien czas łączność samochodową między kilkoma miastami. Ulewny deszczom, które trwały prawie tydzień towarzyszyły opady gradu. W niektórych miejscach pokrywa śnieżna sięgała 15-20 cm i utrzymywała się prawie dobie. Górski potok przekształcił się w rwącą rzekę. Jej wody wtargnęły na ulicę uzdrowiską Gelen-dzi.

TRUJĄCA CHMURA NAD WŁOSKIM MIASTEM

Około 300 osób zatrulo się chlorem we włoskim mieście Spezia. 115 osób trzeba było umieścić w szpitalach. Wśród zatrutych znajduje się wielu marynarzy.

61 OFIAR NAWALNICZY W HONGKONGU

W wyniku ulewnych deszczów, jakie spadły w Hongkongu powodując obsunięcie się ziemi, poniosło śmierć 61 osób, 26 zaginęło bez wieści, a 46 jest ciężko rannych. Około 6 tysięcy ludzi jest bez dachu nad głową.

W środę o świcie nad Hongkongiem przeszła znowu gwałtowna burza. Trwa obsuwanie się podmytych terenów. Niektóre okręgi są całkowicie odcięte od świata i pozbawione pomocy.

Socjaliści przeciwni zainstalowaniu SHAPE w Belgii

Pomimo usiłowań b. sekretarza generalnego NATO Spaaka belgijska partia socjalistyczna podjęła w środę decyzję głosowania w parlamencie przeciwko stanowisku rządu belgijskiego, który zgodził się na przeniesienie naczelnej dowództwa wojsk atlantyckich w Europie (SHAPE) na terytorium Belgii.

Międzynarodowa konferencja historyków sztuki i kultury w Nieborowie

W dniach 19 i 20 czerwca br. odbędzie się w Nieborowie międzynarodowe kolokwium, poświęcone problemom polskiej kultury artystycznej w Tysiącleciu. Kolokwium organizuje Komitet Nauk PAN wspólnie z Instytutem Sztuki PAN.

W związku z konferencją pałac nieborowski będzie zamknięty 19 (niedziela) i 20 czerwca dla zwiedzających. Wstęp do ogrodu, jak zawsze, bez ograniczeń.

Plan utworzenia światowego systemu telekomunikacyjnego przy użyciu sztucznych satelitów

Obradujące w Paryżu zgromadzenie parlamentarzystów Unii Zachodnioeuropejskiej wypowiedziało się za kontynuowaniem — z udziałem W. Brytanii lub bez jej uczestnictwa — europejskiego programu kosmicznego ELDO, przewidującego umieszczenie na orbicie wokółziemskiej sztucznego satelity europejskiego.

Zgromadzenie zaleciło przygotowanie projektu porozumienia z USA w sprawie utworzenia światowego systemu telekomunikacyjnego za pośrednictwem sztucznych satelitów.

Ponadto zebrań wypowiedzieli się przedmówcy za rozpoczęciem rozmów w sprawie przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku i za ustaleniem wspólnej polityki zmierzającej do zbliżenia ze Wschodem.

Dnia 15 czerwca 1966 r. zmarła najukochańsza Żona, Matka i Babcia

Zofia Olenderek

z Piekarskich Pogrzeb odbędzie się dnia 17 czerwca br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza rzymsko-katolickiego przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają Znajomych i Przyjaciół

MAŻ, CÓRKA, ZIEC WNUCZKI I RODZINA

W dniu 14 czerwca 1966 r. zmarł nagle przedwczesny lat 64 mgr inż.

Władysław Piątkowski

pracownik Biura Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi

W Zmarłym straciłmy bardzo zdolnego pracownika o wybitnych walorach fachowych oraz cenionego Kolegę.

ŻONIE Zmarłego, DZIECIOM oraz RODZINIE wyraży głębokiego współczucia składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORG. PART. ORAZ KOLEŻANKI I KOLEŻY Z BIURA PROJEKTÓW PRZEM. WŁÓKIEN SZTUCZNYCH

Koleżdy STEFANOWI PRUSISZOWI wyraży współczucia z powodu zgonu

Żony-Sabiny

składają KOLEŻANKI I KOLEDZY Z WYDZIAŁÓW FINANSOWYCH PRZEM. DRN W. ŁODZI

Pani ANNIE KMITOWEJ oraz na Jej ręce całej Rodzinie, wyraży serdecznego współczucia z powodu śmierci

doc. dra med. Stanisława Kmity

składają: REKTOR, SENAT I GRONO PEDAGOGÓW PAŃSTW. WYŻSZEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ W ŁODZI

Kryzys w NATO po decyzji Paryża — Sprawa stacjonowania wojsk francuskich w NRF — USA ewakuują z baz francuskich lotnictwo transportowe

ROZWIĄZANIE STALEJ GRUPY WOJSKOWEJ NATO

Stała rada paktu atlantyckiego — zgodnie z zaleceniami brukselskiej sesji ministerialnej — wyznaczyła w środę, dzień 1 lipca jako datę rozwiązania stałej grupy wojskowej NATO.

Stała grupa wojskowa NATO ma swą siedzibę w Waszyngtonie. W jej skład wchodzi reprezentanci USA, Wielkiej Brytanii i Francji, a do jej kompetencji należy kierowanie strategią militarną NATO.

Na miejsce stałej grupy wojskowej NATO ma być utworzony zintegrowany sztab międzynarodowy, który współpracować ma z SHAPE (naczelnym dowództwem sił NATO w Europie).

USPOKAJAJĄCE WYSTĄPIENIE

Ambasador Francji w USA, Charles Lucet, przemawiając w środę w waszyngtońskim Klubie Prasy, powtórzył francuskie tezę, że sojusz atlantycki powinien być utrzymany, ale jego organizację należy przystosować do zmienionych okoliczności.

„Nie sądzimy — powiedział Lucet — aby w chwili obecnej istniało w Europie poważne zagrożenie militarne. Gdyby jednak wytworzyła się taka sytuacja, jest rzeczą wiadomą, że w której stronie znajdziemy się wówczas.

Zdaniem ambasadora, lepsze nie stosunki między krajami Europy wschodniej i zachodniej jest zagadnieniem długofalowej polityki, bez jakiegokolwiek natychmiastowego i dramatycznego rozwoju wydarzeń.

O SAMOLOTACH FRANCUSKICH — OFICJALNIE

Rząd francuski oficjalnie zawiadomił w środę swych partnerów atlantyckich o przemieszczeniu 15 samolotów, które dotychczas miały swą bazę w NRF, na teren Francji. Zaznaczył równocześnie, że nie podjęto jeszcze decyzji, co do pozostałych samolotów stacjonujących w Niemczech zachodnich.

Francuski ambasador przy

stałej radzie NATO w Paryżu, Pierre de Leusse złożył powyższe oświadczenie na posiedzeniu rady, które odbyło się w środę.

USA PRZENIOSA 30 SAMOLOTÓW Z FRANCJI DO ANGLII

Waszyngtoński korespondent Agencji Reutera doniósł w środę, powołując się na źródła poinformowane, że w lipcu

Stany Zjednoczone mają ewakuować z Francji do W. Brytanii 30 wojskowych samolotów transportowych.

Agencja Associated Press dowiaduje się, że USA zamierzają ewakuować 2 dywizyjny samolotów transportowych, stacje nujące obecnie w bazie Evreux.

Agencja dodaje, że przewidywane jest także wycofanie amerykańskich samolotów zwiadowczych, bazujących we Francji, jednakże na razie nie wiadomo, kiedy to nastąpi.

Zapowiedź redukcji garnizonów na Dalekim Wschodzie

Polityka brytyjska „na wschód od Suez”

Premier Wilson oświadczył w Izbie Gmin, że W. Brytania zamierza wycofać wkrótce z garnizonów dalekowschodnich wszystkie jednostki, które nie będą tam potrzebne do unormowania stosunków między Indonezją, a Malajzją. Wilson podkreślił jednak, że

nie może podać z góry żadnych konkretnych danych o skali i terminie redukcji wojsk.

Zapytywany w kwestii rzędowej polityki „na wschód od Suez”, Wilson odpowiedział, że Wielka Brytania chce odgrywać w tej strefie odpowiedzialną rolę, wykorzystując w całej pełni zasoby, jakimi dysponuje, ale nie dąży do tego, by stać się „międzynarodowym żandarmem” interwencyjnym we wszystkich punktach kuli ziemskiej.

Premier potwierdził, że W. Brytania pragnie pozostać światowym mocarstwem w sensie militarnym i wywiązać się ze wszystkich powziętych zobowiązań natury wojskowej nie tylko w okresie lat 1970-1980, lecz również w pewnym stopniu w następnym dziesięcioleciu.

Wilson twierdził, że jeżeli W. Brytania ma w imieniu Narodów Zjednoczonych odgrywać „pokojową rolę” na Dalekim Wschodzie, zakłada do tej „obecność” w tym rejonie.

Stanowisko Wilsona spotkało się z krytyką byłego ministra marynarki wojennej Mayhewa i wielu innych osób.

Mieszkańcy Wierzbic stracili 500 tys. zł

Wczoraj o godzinie 4.45 we wsi Wierzbice pow. Radomsko wybuchł pożar, który prawdopodobnie wzniesił przez niewagę Kazimierz Zasep. Rozszalały żywioł strawił 12 budynków mieszkalnych (w tym 6 częściowo), 11 obór (w tym 9 częściowo) i 13 stodół. Pracującą wczoraj komisja ustaliła w przybliżeniu wysokość strat na 500 tys. zł. W akcji ratowania dobytku mieszkańców wsi Wierzbice brało udział 16 oddziałów straży pożarnej. Dyżury na pogorzelsku trwały wczoraj do późnych godzin nocnych. (kl)

Wczoraj w Łodzi 26 st. C w cieniu

Choć dopiero za kilka dni nadejdzie kalendarzowe lato — już teraz nie możemy narzekać na pogodę. Wczoraj termometry w łódzkiej placówce PIHM wskazywały na wysokość 2 m temperaturę 26 st. C. Oczywiście pomiary dokonywane były w cieniu. W ostatnich dniach podniosła się znacznie temperatura ziemi, która wczoraj na głębokości 5 cm wynosiła 32 st. C. Dziś spodziewano temperaturę maksymalną ok. 28 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich. Jutro nadal pogodnie i ciepło. (kl)

Miliardy na zbrojenia

Izba Reprezentantów Kongresu USA zaaprobowala projekt ustawy o wydatkowaniu 17,3 mld dolarów na budowę okrętów wojennych, samolotów wojсковych itp. w roku finansowym 1966-67.

Kongresmeni dodali 931 mln dolarów do sumy, której żądał Pentagon. Te dodatkowe środki mają być przeznaczone na budowę dwóch okrętów wojennych wyposażonych w silniki atomowe, na konstrukcję nowego typu bombowca oraz na utworzenie nowego systemu obrony przeciwrajetowej.

Przewodniczący komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów oznajmił, że komisja postanowiła dodać 931 mln dolarów do nieważnego Pentagon żądał „nieodstaczonej kwoty”.

Z Izby Reprezentantów projekt ustawy o wydatkach wojсковych przesłany zostanie do Senatu.

ONZ sfinansuje budowę kolei transsaharyjskiej

15 bm. przybyła do Algieru grupa ekspertów, którzy na zlecenie funduszu specjalnego ONZ opracują projekt budowy transsaharyjskiej linii kolejowej, mającej połączyć Afrykę Północną z krajami leżącymi na południe od pustyni i pozbawionymi dotychczas jakiegokolwiek, poza lotniczą, bezpośredniej komunikacji z północną kontynentu Afryki.

Jak oświadczonego dziennikarzom, zarząd funduszu specjalnego wyraził już ostateczną zgodę na finansowanie projektu transsaharyjskiej ma

Atrakcje dla handlowców i zwiedzających

(A) Dokończenie ze str. 1
Coraz więcej natomiast jest ludzi, którzy zamiast ugniać się pod ciężarem broszur i obcojęzycznych prospektów, wolą sami obejrzeć to, co ich interesuje. A do obejrzania jest tu naprawdę wiele... Nasz sprawozdawca odbył wczoraj rajd targowy z pewną wycieczką ze Śląska. Mimo tempa, jakie nadawał przewodnik ze swym nieśmiertelnym „proszę zorientować”, można się było zorientować, co ludzi najbardziej interesuje.

Na ogół nie są to wymyślne maszyny czy wysokiej klasy automaty przemysłowe. Te interesują przede wszystkim handlowców, choć niektóre z urządzeń budzą zachwyt nawet wśród niezaangażowanych handlowców widzów, jak np. wystawione w pawilonie ZSRR najnowsze urządzenia elektroniczne pracujące na rubinowych laserach.

Wiele osób zatrzymuje się też w stoisku polskich maszyn budowlanych, gdzie zademonstrowano m. in. ciekawą konstrukcję czterech maszyn opartych o wspólne elementy. Są to: żuraw o udźw

Wywiad Couve de Murville'a

(C) Dokończenie ze str. 1
nym można byłoby prowadzić dyskusję i, być może, rozwiązać poważne problemy, stojące przed nami, takie jak problem niemiecki i sprawa bezpieczeństwa europejskiego. W tym wielkim dziele takie kraje jak Związek Radziecki i Francja mogą odegrać bardzo ważną rolę.

Couve de Murville oświadczył, że współpraca ogólnoeuropejska „oznacza dla Francji przede wszystkim jedno — pokój”.

„Współpraca ogólnoeuropejska — pojęcie to oznacza, że nastąpi istotnie normalizacja stosunków między wszystkimi krajami europejskimi, normalizacja, której bynajmniej nie należy podporządkować trudnościom, wypływającym z istnienia w Europie różnych ustrojów politycznych. Ten ostatni fakt, naszym zdaniem, nie odgrywa roli w stosunkach międzynarodowych. Mówię o normalizacji, która opiera się o zasady poszanowania niezależności wszystkich i nie mieszania się w wewnętrzne sprawy innych krajów”.

Couve de Murville, który będzie towarzyszył prezydentowi Francji w jego podróży do Związku Radzieckiego (wizyta zaczyna się 20 czerw-

ca), powiedział, że „możliwiczanie to ludzie gościnni i przyjaźni, jak zresztą wszyscy ludzie radzieccy”. „Pragnę jeszcze dodać, że dla nas, Francuzów, są to przyjaciele” — oświadczył Couve de Murville.

3 mln. młodzieży skorzysta w br. z letniego wycieczek

(B) Dokończenie ze str. 1
Władze oświatowe przyszkoliły i zaangażowały na stanowiska kierowników wychowawców około 75 tys. osób — przede wszystkim nauczycieli, a wydziały zdrowia — ok. 19 tys. lekarzy i higienistów.

Dla sprawnego i wygodnego przebiegu dzieci i młodzieży, Ministerstwo Komunikacji przygotuje prawie 800 pociągów nadwycieczkowych. Do bliżej położonych ośrodków pojeździe młodzież autobusami PKS i autokarami zakładów pracy. Najważniejszym punktem programu wychowawczego wczoraj dziecięcych będzie w tym roku udział w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Szczególnie uroczyste obchody będzie młodzież świętowała w dniach 1 lipca — 21 lipca we wszystkich placówkach wczasowych zaplaną ogniska Tysiąclecia.

Ruch biernego oporu w Wietnamie pld. Naloty w pobliżu Hanoi

(D) Dokończenie ze str. 1
aby móc nadal kierować walką aż do zwycięstwa.

Studenci buddyjscy zorganizowali w środę konferencję prasową, podczas której obarczyli Amerykanów odpowiedzialnością za stan zdrowia przywódcy buddyjskiego Tri Quanga. Jeden z młodych mówców — informuje AFP — oświadczył na konferencji, że jeśli USA nadal będą popierać reżim sajskiego, to nie będzie w stanie zagwarantować życia Amerykanom przebywającym w Sajgonie.

Na konferencji tej — donosiła sama agencja — protestowano przeciwko przysłaniu do Wietnamu południowego żołnierzy z Filipin i Korei po ludzkiej i domaganie się, aby rządy obu państw tego nie czyniły.

Według doniesień Reutera, przywódcy buddyjscy wystąpili w środę wieczorem z apelem, aby buddyści w całym Wietnamie południowym wystawiali na ulice i drogi otarte domowe.

Ten ruch biernego oporu, polegający na blokowaniu ruchu ulicznego — jest — jak stwierdził w swej odezwie przywódcy zjednoczonego kościoła buddyjskiego — aktem protestu przeciwko stosowaniu przez sprawujących władzę generałów przemocy wobec buddystów i studentów oraz przeciwko „spiskowi” administracji Johnsona, mającemu na celu zniszczenie naszego narodu i unicestwienie buddyzmu”.

Samoloty amerykańskie — jak poinformował rzecznik wojskowy — dokonały we wtorek nalotów w odległości 6 km od Hanoi, bombardując stacje radarowe i wyrzutnie rakietowe. Agencja podkreślała, że jest to najmniejsza odległość, na jaką dotychczas zbliżyły się samoloty USA do stolicy DRW. Łącznie dokonano we wtorek 64 barbarzyńskich nalotów na Demokratyczną Republikę Wietnamu, bombardując różne obiekty.

Argentyna Ograniczenie swobód politycznych

Rząd argentyński postanowił podjąć nadzwyczajne środki dla „zwalczania dywersji” i ogłosił, że zdecydowanie sprzeciwia się strajkom, demonstracjom politycznym i innym akcjom zagrażającym „porządkowi konstytucyjnemu”. Rząd postanowił również zakazać udziału partii komunistycznej w życiu politycznym kraju — donosi Agencja Tanjug z Rio de Janeiro.

Kronika wypadków

Z tramwaju 44-4 wypadł wczoraj Jan Konopka z Aleksandrowa. Po opatrzeniu ran przewieziono go do Izby Wyrzędniczej, gdyż lekarz stwierdził nadużycie alkoholu.

W Pstrokonach pow. Łask spaliły się dachy na dwu domach i oborze. Straty wynoszą ok. 50 tys. zł.

Nieznamy sprawca podpalił wczoraj umyślnie las w Leśmierzu. Spłonęło ok. 1,5 ha poszycia leśnego. Śledztwo w tej sprawie prowadzi MO.

Świadkowie wypadku, jałci miał miejsce w Łodzi na ul. Złotej przed posesją 81 w dniu 18 maja br. o godz. 10.30 prozeleni są o zgłoszenie się w KRD MO 10-62, ul. Wł. Bytomskiej 60, pokój 11. (kl)

Statkami na Hel



Piękna czerwcową pogodą ściągła nad morze wiele wycieczek szkolnych i turystów. Stateczki „Białe Floty” cieszą się wielką frekwencją. Codziennie przewożą setki osób z przystani Gdańska, Sopotu i Gdyni po Zatoce Gdańskiej oraz na Hel. Na zdjęciu: przy nadbrzeżu w porcie na Helu. CAF — Uklejewski

Spacerki „Merkurego”

★ Z czym na urlop? ★ „Polo-kokta” ★ Rekordowe dostawy lodu sztucznego

Handlowcy obienają, a do tej oceny przychylają się też klienci, że tegoroczne „popatrzenie” na rynek w artykuły, jakie chcemy zakupić w związku z wyjazdem na urlop, jest znacznie lepsze, niż w ub. r. M. in. prawie wszystkie sklepy branżowe dysponują niemal pełnym wyborem materiałów turystycznych, namiotów, kajaków, czapek itd. Natomiast nieoczekiwane zapowiedziom przemysłowców w zakresie odzieży sportowej. Kierownicy sklepów (a m. in. klienci) narzekają na brak dostatecznej ilości i wytrzymałości wiatrowek i skafandrów, których obecnie nie zrealizował z przemyśle gumowy, który w pierwszej połowie br. miał dostarczyć o milion par tenisówek więcej niż w analogicznym okresie ub. r., ale nie wiąże się z uzgodnionym zamówieniem dostaw. Miejmy nadzieję, iż Ministerstwo Przemysłu Chemicznego zechce przynajmniej podległemu sobie Zjednoczeniu Przemysłu Gumowego konieczności przyspieszenia dostaw tenisówek, które w pełni będą już raczej nieopóźnione.

Wśród nowych rodzajów napojów chłodzących, jakie znajdują się na rynku w bieżącym sezonie letnim, otrzymamy m. in. odmianę coca-cola, napój pod nazwą „polo-kokta”, wytwarzany we Wrocławiu. Pojawia się też nowe soki owocowe, płynne owoce i soki tzw. witaminizowane.

Niezależnie od znacznej poprawy wyposażenia sklepów i zakładów gastronomicznych w lodówki i agregaty chłodzące, rynek otrzyma w br. wyjątkowo duże ilości lodu naturalnego, którego zapasy zgromadzone w zimie oraz lodu sztucznego. (Tego ostatniego w ilości 41,5 tys. ton.) Największymi dostawcami lodu sztucznego są wytwórnie w Gdyni, Łodzi i Wrocławiu. Podając tę optymistyczną zapowiedź, chcielibyśmy jednak zaapelować do przedsiębiorstw odpowiedzialnych za ten dział handlowych dostaw, aby nie dopuszczaly do powstawania przerw w zaopatrzeniu sklepów i gastronomii w lod.

Kilka milionów lat trwało, nim potomkowie Adama i Ewy roznieśli się do jednego miliardera. Na następny miliard ludzi czeka już tylko 90 lat, a na trzeci — zdyktowała. Czwarty miliard osiągnie w połowie zaledwie 15 lat, czyli na 1975 r., a około dwudziestego wieku naszej ery Ziemię zaludni miliardów ludzi.

Zbliżają się czasy — powiedział Albert Szent-Györgyi — kiedy ludzie będą się wzajemnie zabijać i zjadają...
JAKIE PRAWA?

Co zrobić, żeby do tego nie doszło? Palaca staje się odpowiedź na

miasta Gorki — robotnic, pracownicy umysłowych oraz specjalistek inżynierskich — technicznych? Dowiedział się, że w rodzinach robotniczych różnie ilość osób zatrudnionych, a spada przeciętna liczebność rodzin. Zmiana ta jest duża, w przeciągu siedmiu lat wyniosły w obu kierunkach przeciętnie po 6-7 procent. W dążeniu do ograniczenia urodzeń na pierwsze miejsce wysuwają się specjalistki z wyższym wykształceniem: wśród nich na 100 kobiet przypada średnio 110 porodów. Następnie idą pracownice z wykształceniem średnim — 118 urodzeń, wreszcie kobiety poniżej tego wykształcenia — 155.

Śledząc dalej, Slesarew zbadal w

Pracownik i jego prawa

Zródła konfliktów

Rocznie Sąd Powiatowy dla m. Łodzi rozpatruje około 600 spraw wynikłych na tle łamania przepisów prawa pracy. W przeważającej liczbie tych sporów sąd przyznaje rację pracownikom. Fakt, że z negatywnym wynikiem dla pracowników kończy się tylko niewielka ilość spraw, czyli — odwracając problem — wysoki procent (sięgający średnio rocznie od 78 do 83 procent) procesów przegranych przez zakłady pracy jest sam przez się dostatecznym powodem do alarmu.

Liczyby te, jak i końcowe stwierdzenie zażalenie zostały z pewnej narady, na której działacze związkowi oraz radcowie prawni Łodzi i województwa radzili nad tym, w jaki sposób bardziej skutecznie niż dotychczas zapobiegać konfliktom wynikłym ze stosunku pracy. Konfliktom najczęściej niepotrzebnym i denerwującym. Co więcej — są to konflikty, które niosą w sobie duży

LADUNEK NIEZADOWOLENIA.

I rozgoryczenia. Jest bowiem prawdą nie podlegającą dyskusji, że spory wynikłe na tle nieprzezwyciężania ustawodawstwa pracy mają już z samej natury rzeczy bardziej drażliwy charakter niż wszelkie inne spory prowadzone przez zakłady pracy. Powszechnie też wiadomo, że każda pomyłka, każda niesłuszna decyzja w tego rodzaju konfliktach wywołuje nieobliczalnie w skutkach straty moralne.

Ekonomiczne i emocjonalne zaangażowanie pracownika w „jego” sporze ze stosunkiem pracy, zwłaszcza w sporze, w którym ma rację, wywołuje często ostrą krytykę całości stosunków, odbijającą się w owym sporze nie tylko w krzywym zwierciadle, przysyłania zjawiska pozytywne, powoduje nieladną do odrobienia szkoleń społeczna i polityczna.

Dobrze się więc stało, że temat ten był przedmiotem narady ludzi bądź co bądź już choćby z racji swej funkcji powołanych do zapobiegania takim konfliktom, że podjęto decyzję zmierzającą do osiągnięcia tego celu, że wreszcie wskazano na źródła konfliktów.

Zródła te są bardzo różnorodne i złożone. Nie pretendując więc do skróconego choćby wyczerpania ich listy, wskazać można — i trzeba — na występujące najczęściej, na rzecz można — zródła typowe. Do takich zaś w pierwszym rzędzie należy

NIEZNAJOMOŚĆ PRZEPISÓW.

Niezajomość przepisów dotyczących najbardziej nieraz

żywoćnych spraw ludzkich i to przez ludzi, w ręce których złożono podejmowanie decyzji w tych sprawach. A więc niezajomość, lub — jak kto woli — niedostateczna znajomość prawa pracy przez pracowników działów kadr.

Niekiedy wprost zdumiewająca jest niefrasobliwość, z jaką dobiera się do pracy „w kadrach” osoby bez jakiegokolwiek przygotowania zawodowego; tak, jakby znajomość prawa i umiejętność postępowania z ludźmi w najdrażliwszych dla nich sprawach nie była im w ogóle potrzebna!

Ze zaś za to umiejętność jak najbardziej potrzebna, wręcz konieczna — świadczą przykłady: świadczą podane na wstępie liczby (i efekty) sądowych procesów, skarg na pływających do organów związkowych, świadczą też liczne indywidualne — czasami rażące wprost ignorancją prawa — przypadki indywidualne.

Zdarzają się — nie mówiąc już o bardziej skomplikowanych — takie wprost zaskakujące „lapsusy kadrowe”, jak wypowiedzenie pracy jedynym żywicielem rodziny (wypadek taki kosztował ZPD, im. Głazewskiego blisko 30 tys. zł odszkodowania zasądzonego na rzecz Edwarda S.), zwalnianie pracownika bez koniecznej zgody rady zakładowej (Północno-Lódzkie Zakłady Przem. Jedw. za płacić musiał za taki „lapsus” 13,5 tys. zł jednorazowego odszkodowania), czy nawet wręczanie wypowiedzenia w okresie choroby pracownika...

Innym z „typowych” źródeł omawianych konfliktów jest

NADMIAR ASEKURACJI.

Tu już nawet trudno ograniczać się do działów kadr. Wprawdzie można przypuszczać, że przy lepszej ich pracy do takich sporów by nie dochodziło, ale jeśli już — co dziś zdarza się zbyt często — spór zaistnieje, rozszerza się on zazwyczaj na kierownictwo przedsiębiorstwa, które w całości (najczęściej reprezentowanej przez jednostkę) staje przeciwko pracownikowi. No bo przyznać mu rację, to

najczęściej... przyznać się do winy. Tego zaś dyrektorzy bardzo nie lubią. Nawet jeśli wina jest oczywista!!

Thumaczac więc swoje stanowisko „interese społecznym” (jakże często fałszywie pojętym) brakiem „odpowiednich” funduszy (tu nb. warto zastanowić się nad zmianą przepisów) itp. sami nieraz radzą pracownikowi odwołać się do sądu. Ba — ciągną potem proces, odwołują się (choć po cichu nawet przyznają rację pracownikowi), by po wyczerpaniu wszystkich instancji (i nerwowym wyczerpaniu pracownika — powoda) odszkodowanie zapłacić. Sens takich procesów bardzo często polega li tylko na zdobyciu odpowiednich „podkładek - wyroków”, by później żadna kontrola nie mogła się „pryczepić”, by nikt nie zakwestionował faktu, iż dyrektor nie stoi na straży społecznych pieniędzy.

W ferworze tych procesów ginie tylko fakt, że owe „podkładki” też kosztują, że opłaty sądowe rosną (w jednym znanym mi wypadku wzrosły z 40 do 80 tys. zł) proporcjonalnie do asekuracyjnej wartości „podkładki”...

I aż dziwne się wydaje, że przy takich kosztach owych sporów — kosztach materialnych i moralnych — tak rzadko wykorzystuje się

DOSWIADCZENIE RADCOW PRAWNYCH.

Często przy podejmowaniu decyzji „personalnych” po prostu pomija się radcę. Później, kiedy rzecz już nie w decyzji, lecz w sporze — słucha się go niechętnie, lub wręcz „sugeruje” mu się zajęcie określonego stanowiska. Przy tym sugestia owe bywają często bardzo bliskie naciskowi...

I nie jest tajemnicą, że radca, który przecież też jest

pracownikiem zakładu, staje w obronie „racji” tegoż zakładu, choć praktyczniej nie są to najczęściej racje jednostki. Dopiero bowiem są dowody wyrok wykażące może racje rzeczywiste i obiektywne.

Trudno przy tym — poza rażącymi wypadkami — mieć z góry pretensje do radców, faktycznie przecież zależnych od dyrektora (który przepisów może nie znać), od kadrowca (który przepisy znać powinien, ale który ich często nie zna) i pozostawionych samym sobie i to często z... wątpliwościami.

Wątpliwości te wynikają nie tylko z usytuowania stanowiska radcy (którego dyrektor często widzi li tylko jako pełnomocnika procesowego), ale także z mnogości przepisów, ich częstej nowelizacji i braku jednolitych zbiorów.

Są wprawdzie — o czym mówili sami radcowie — ciekawe wydawnictwa — poradniki, ale figurują jedynie w katalogach; ich wielkie nakłady dawno są wyczerpane...

Wnioski? Narzucają się one same przez się. Po prostu konieczne jest pogłębienie znajomości prawa (i uczelnianie na sprawy stosunków między ludźmi) pracowników działów kadr, bezkompromisowe zwalczanie szkodliwego (i kosztownego) asekurancjstwa dyrekcji; wreszcie umocnienie — przy udziale instancji związkowych — roli radcy prawnego jako rzecznika prawnorządności w zakładzie.

Warto również, wydaje się, pomyśleć o wydaniu jednolitych tekstów przepisów prawa pracy, a także o wznowieniu wyczerpanych nakładów wydawnictw poradniczych. Potrzebnych, nb. przecież nie tylko radcom.

JANUSZ KRAJEWSKI

„Seria serio” Ryszarda Marka

Wierzeć dwóch utalentowanych satyryków łódzkich, piszących wspólnie pod pseudonimem Ryszard Marek, jest nam dobrze znane. Oklaskaliśmy już nie raz ich teksty w „Wagabundzie”, w kabarecie „U Lorka” i „U Dołki” oraz w warszawskiej „Syrenie”. Pamiętamy też ich wyborne wiersze, piosenki i skecze, wykonywane w ogólnopolskim programie naszego radia („Pod-

wieczorki przy mikrofonie” i „Kabaret trzy po trzy”).

Obecnie (nakładem Wydawnictwa Łódzkiego) ukazała się pierwsza książkowa pozycja Ryszarda Marka — „Seria serio”, przy czym strona graficzna jest również debiutem znanego łódzkiego twórcy filmów animowanych Damiana Szczepury, który na III Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych w Krakowie, otrzymał „Brazowego Lajkonika” za film „Wykres”.

Już sam tytuł — „Seria serio” — wskazuje, że są to wiersze raczej poważne. I istotnie nawiązują one do sonetów Brechta (paraneta bardzo zaszczytna) i satyry obywatelskiej okresu Oświecenia. Są i pewne związki z twórczością Hemara i Tucholskiego. Przede wszystkim jednak dominuje w książce oryginalny ton i własne spojrzenie na świat obu reżentów utalentowanych autorów.

Można również dostrzec pewne podobieństwo ich wierszy do publicystycznej poezji znakomitego pisarza radzieckiego Eugeniusza Jewtuszenki. Nie jest też przypadkiem, że w „Serii serio” znalazły się również przekłady utworów tego poety.

Bardzo charakterystyczne dla rodzaju, a i klasy pisarstwa Ryszarda Marka są chociażby tylko te dwa epigramaty:

KUŹNIA SWOJSKA

Przekuwasz miecz na lemiesz i spokój masz. I drzemiesz.

SZLAK KAMIENISTY

Zrób zwykły i zwykły kraniec Polskich martyrologii: Kamienie rzuca na szaniec, Kamienie rzuca pod nogi.

Cóż to za lapidarność i satyryczna celność! Obecnie — jak informują nas autorzy — pracują oni nad nowymi tekstami dla warszawskich kabaretów i nad komedią muzyczną o tematyce współczesnej pt. „Wierzący i praktykujący”. Zainteresował się nią dyrektor Teatru Powszechnego — Roman Sykała. I — tak sądzę — nie tylko on!

M. JAGOSZEWSKI

Pigułki szczęścia i... mądrości

Kobiety, w waszych rękach...

pytanie, jakie prawa rządzą rozwojem ludności. A następnie: jak wykorzystać te prawa, żeby przyrost naturalny przebiegał w harmonii z rozwojem środowiska społecznego: żywności, mieszkań, zaopatrzenia, oświaty, nauki i kultury?

Próbę odpowiedzi podjął ostatnio radziecki socjolog i demograf, G. A. Slesarew. Jego badania i wnioski są tym ciekawsze, że dotyczą grupy społecznej o cechach na wskroś nowoczesnych: kobiet zatrudnionych w wielkich zakładach przemysłowych miasta Gorki. Mamy podstawy sądzić, że trend ludnościowy tej grupy przedstawia dążenia, które wczesniej czy później ogarną dominującą część świata (a dziś już wyrażają stosunki, panujące na jednej trzeciej obszaru Ziemi).

JAKA PRAKTYKA?

Czegóż dowiedział się Slesarew z obserwacji 8,5 tysiąca mieszkank

najbliższej okolicy miasta Gorki 600 rodzin kolchoźniczych. Okazało się, że również u kolchoźników daje się zauważyć tendencja do zmniejszania liczby potomstwa i że pod tym względem rodziny robotników przemysłowych i kolchoźników szybko się do siebie upodabniają. Jeszcze przed trzynastu laty liczebność rodzin na wsi była o 20 proc. większa, niż w miastach. Ostatnio różnica ta zmalała do 6 procent.

JAKI TREND?

Obserwując ten sam problem w aspekcie ogólnokrajowym i w dłuższym przeciągu czasu, uczony stwierdził, że, o ile w latach 1938-1939 na 1000 kobiet radzieckich w wieku rozrodczości (15-49) przypadało 140 porodów, to w latach 1962-1963 już tylko 83.

Statystyki ludnościowe znają wiele odplywów i przyplływów fali przyrostu naturalnego: m. in. wysoka fala notuje się po każdej wojnie,

a odplyw w okresie stabilizacji. Należałoby więc odpowiedzieć na kolejne pytanie: czy tendencje obserwowane w ZSRR mają charakter stały, a jeżeli tak — to dlaczego?

Slesarew nie wątpi, że obecny trend ludnościowy w ZSRR nie jest zjawiskiem koniunkturalnym. Na dowód tego przytacza następujące argumenty. Po pierwsze — wzrost wykształcenia i aktywizacja zawodowa kobiet. Po drugie — zmniejszenie się śmiertelności (przede wszystkim śmiertelności niemowląt i dzieci). Po trzecie — przedłużenie bezwzględnej granicy wieku ludzkiego. Po czwarte — rozwój kultury i techniki, ich coraz powszechniejsza dostępność,

JAKIMI ŚRODKAMI?

Dla społeczeństwa nie jest jednak obojętne, w jaki sposób kobieta ogranicza ilość potomstwa: np. czy nie czyni tego z narażeniem życia przez spędzanie plodu u „babek” i w krajach demokracji ludowej i w ZSRR mamy na szczęście za sobą epokę „piekła kobiet”. Jednocześnie z Zachodu — gdzie przepisy o usuwaniu ciąży są często jeszcze obskurantki — przychodzi w sukurs kobietom farmaceutyczny specyfik doustny, zwany potocznie „pigułką szczęścia”.

lek miało powodować nowotwory) — sprzedaje się przeszło 400 tysięcy sztuk miesięcznie.

Ostatnio nadeszła z USA wiadomość, że w próbach klinicznych znajduje się preparat zwany „pigułką na potem”, który, zażyty do sześciu dni po stosunku, całkowicie chroni przed niepożądaną ciążą.

Triumfalny pochód „pigulek szczęścia” sprawia, że uczeni i działacze społeczni, którzy z początku oceniali je jako środek całkowitego równouprawnienia kobiet w miłości i życiu seksualnym — widzą w nich coś więcej: ratunek przed przeludnieniem Ziemi. „Jest rzeczą niewątpliwą — czytamy w artykule zachodniemieckiego profesora teologii ewangelickiej, Waltera Kunnetha — że zastępowanie pigułek wywrze głęboki wpływ na całą strukturę społeczeństwa”. I — dodajmy — nie dopuści, by ludzie „zabijali się i wzajemnie zjadali”.

IRENA KACPER

Ocena stanu sanitarnego Łodzi

Wczorajsza sesja RN m. Łodzi poświęcono ocenie stanu sanitarno-higienicznego miasta. W sesji wziął udział I sekretarz KŁ PZPR - J. SPYCHAŁSKI.

Wiceprzewodnicząca Prezydium RN - B. Wasowicz mówiła m. in. o osiągnięciach, jakie w dziedzinie higieny i stanu sanitarnego notuje nasze miasto w ostatnich latach. Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych prof. W. Łasiński wyraził m. in. konieczność walki o czyste powietrze i porządek na wszystkich posesjach podkreślił konieczność podjęcia w szybszym tempie obiektów do Elektrociepłowni, budowy oczyszczalni ścieków i rozbudowy sieci kanalizacyjnej.

Dyskusję, w której głos zabralo kilkunastu radnych podsumował przewodniczący Prez. RN - E. Kaźmierczak.

Rada Narodowa stwierdzając wyraźną poprawę stanu sanitarno-higienicznego podjęła uchwałę wytyczającą kierunki działania na najbliższą przyszłość w dziedzinie higieny komunalnej, zmniejszenia zanieczyszczenia powietrza, usuwania uciążliwości wynika

jących z hałasu. Sprawozdanie z realizacji uchwały przedłożone ma być Radzie w r. 1968. Rada postanowiła z nadwyżki budżetowej przeznaczyć 35.530 tys. zł m. in. na zakup sprzętu dla obozów wypoczynkowych, książek do bibliotek, na kapitalny remont Szpitala im. dr. Sonenberga, 2,5 mln zł postanowiono odprawić do budżetu centralnego. Zatwierdzono także zarządzenie w sprawie porządku i bezpieczeństwa na terenie kąpielisk. (Kas.)

Jest jeszcze dużo miejsc w szkołach dla pracujących

Osoby pracujące zawodowo i posiadające ukończone 18 lat, mają jeszcze szansę dostania się do technikum zarówno wieczorowych jak i zaocznych. Zaplanowano otworzyć 20 oddziałów dla osób, które legitymują się ukończeniem 7 klas szkoły podstawowej i 30 oddziałów dla tych, którzy ukończyli szkoły zasadnicze. W technikum zaocznych zorganizuje się 20 semestrów dla osób po siedmiu klasach i 8 semestrów po zasadniczej szkole.

Ogółem przygotowano blisko 3.500 miejsc m. in. na takich kierunkach metalowych, jak: obróbka skrawaniem, aparatura kontrolno-pomiarowa, budowa maszyna, teletechnika łączeniowa, radiotechnika i telewizja, elektromechanika. Poza tym na kierunkach budowlanych, ekonomicznych, włókienniczych, samochodowym i chłodniczym.

Zgłoszeń jak dotychczas, niestety, nie jest wiele. Przypomina

my więc wszystkim, którzy chcą podnieść swe kwalifikacje, aby jak najszybciej zapisali się do któregoś z technikum dla pracujących. Wszelkich informacji udziela sekretariat działu szkolnictwa zawodowego Kuratorium oraz poszczególne technika. (Kas.)

NA WCZASY z Dziennikiem i ZUR i T-em

Konkurs „Szukamy hasła tygodnia”

We wtorek ogłosiliśmy nasz letni konkurs pn. „Szukamy hasła tygodnia”. W rekordowym czasie - również we wtorek o godz. 9 otrzymaliśmy pierwszą prawidłową odpowiedź od p. Matusiaka (Wschodnia 51 m. 18). Za tak szybki refleks przyznajemy naszemu Czytelnikowi w nagrodę książkę. Niezależnie od tego odpowiedź p. Matusiaka wzięliśmy udział w sobotę - 18 czerwca - w losowaniu bezpłatnych wczasów.

konkursu bezpłatne skierowanie na 14-dniowe wczasy. (wit)

Przypominamy warunki konkursu. W jednej z gazet w artykule lub notatce prasowej ukrywamy w postaci tzw. obcych wierszy hasło tygodnia. Zadaniem uczestników konkursu jest odszukać je, wypisać na specjalnie zamieszczonym w gazecie kuponie i nadesłać na adres redakcji (Łódź, Piotrkowska 96) z zamacaniem na kopercie. Konkurs - Szukamy hasła tygodnia.

Odpowiedzi należy tak nadsyłać, by dotarły one do redakcji najpóźniej w sobotę o godz. 12. O tej godzinie bowiem losujemy wśród uczestników

KUPON „SZUKAMY HASŁA TYGODNIA”
Imię i nazwisko
Adres
Hasło tygodnia

Uczniowie ze Szkoły nr 44 - dzieciom wietnamskim

W końcu maja młodzież jednej ze szkół warszawskich rzuciła hasło pomocy młodzieży wietnamskiej. Znalazło ono odzew i w naszym mieście. Uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 44 przy ul. Zeromskiego 10 przynieśli wczoraj podarki zebrane przez samorząd szkolny. Pokazne paczki zawierają zabawki i odzież dla małych Wietnamczyków.

Za ten miły gest należało się dzieciom ze Szkoły nr 44 serdeczne podziękowania. (Lw)

MIASTO W NOTESIE

JUŻ 1,5 TYS. DZIECI

Choć rok szkolny jeszcze się nie skończył, ok. 1,5 tys. dzieci, przeważnie z klas I i II, przebywa już na koloniach letnich. Odpoczywają także poza Łodzią niektórzy przedszkolaki.

Pierwszy specjalny pociąg kolonijny wyjedzie z Łodzi 23 bm. (K.)

UCZYMY SIĘ GRAC I SPIEWAC JUŻ OD LAT 5...

Łódzkie Towarzystwo Muzyczne organizuje zajęcia śpiewno-rytmiczne w Przedszkolu Muzycznym dla dzieci od lat 5. Dla dzieci w wieku szkolnym, młodzieży i dorosłych - w Zasadniczym Studium Muzycznym prowadzi się naukę gry na fortepianie, akordeonie, gitarze, skrzypcach, instrumentach dętych oraz prowadzi klasę śpiewu solowego.

W Przedszkolu Muzycznym i Zasadniczym Studium Muzycznym są jeszcze wolne miejsca.

Bliższych informacji udziela sekretariat ŁTM (Zachodnia 80, tel. 216-56 - w godz. od 10-17). (x)

BRAK KOORDYNACJI

Na ul. Zachodniej niedawno ułożono przed Parkiem Staromiejskim nowe chodniki. Obecnie część płyt została zerwana, ponieważ rozpoczęto instalowanie sygnalizacji świetlnej. I co najgorsze, że roboty te trwają bardzo długo, a prowadzi je jedyna w kraju warszawska spółdzielnia specjalistyczna.

W przyszłości w Łodzi ma powstać zakład, który by zajmował się instalowaniem podobnych urządzeń. Zanim to jednak nastąpi, nie możemy zrozumieć dlaczego nie skoordynowano robót drogowych z oświetleniowymi. (J. kr.)

RECITAŁ EWY MACKIEWICZ

Dziś o godz. 19 w sali koncertowej PWSM (Al. 1 Maja 6) odbędzie się recitał Ewy Mackiewicz. Solistka jest debiutującą, utalentowaną młodą pianistką. W programie utwory: J. S. Bacha, Beethovena, Chopina i Ravela. Wstęp wolny.

NA DOM IM. SZUSTROWEJ

Pilot Jerzy Kowalski i kierowca Józef Janicki ożwiemyają od uczestników wycieczki zorganizowanej przez „Orbis” dla Sp-ni „Stalart” do Zakopanego - kwotę zł 211,70 przekazali na Dom im. prof. dr J. Szustrowej. (x)

ZWYCIEZCY FESTIWALU

Na ostatnim festiwalu zespołów harcerskich z całej Łodzi, które wystąpiły z montażami poetyckimi oraz z zespołami muzycznymi i chóralnymi wyłoniono najlepsze zespoły. W grupie montaży poetyckich i miejsce zajęły szczerp harcerskie ze Szkoły Podst. nr 99 i XX LO.

Również i miejsce w klasyfikacji zespołów muzycznych za-

jęł szczerp Szkoły Podst. nr 99, zaś najlepszym harcerskim zespołem chóralnym okazał się szczerp Szkoły Podst. nr 164. (J. kr.)

Na obelisk

Na obelisk pamięci dzieci młotretowanych w obozie hitlerowskim przy ul. Przemysłowej - Kolo TPL przy Szkole nr 62 (Papianiczka 34) wpłaciło zł 171. (x)

Wszystko o koloniach letnich

Na ten temat

dziś, 16 bm.

przez NTU 303-04 w godz. 13-14.30 rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami

mgr STANISŁAW KLUSKA wizytator Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi

oraz

JANINA WOJNAROWICZ podinspektor Inspektoratu Oświaty DRN Łódź-Sródmieście

Proponujemy tematy:

- Ekwipunek dzieci
- Żywnienie w podróży
- Program zajęć kolonijnych
- Odwiedziny rodziców
- Opieka wychowawcza
- Kolonijna odznaka Tysiąclecia.



- Bardzo się denerwowałem na maturze?
- Ja nie, tylko rodzice, ponieważ wszystko oblałem!

Kiermasz z nagrodami zakończony

Wprowadzie kiermasz w Parku Staromiejskim czynny jeszcze będzie do końca miesiąca - ale sprzedaż premiowana już się skończyła.

Do kogo uśmiechnie się szczęście w losowaniu nagród rzeczowych ogólnej wartości ok.

10 tys. zł poinformujemy naszych Czytelników już w sobotnim numerze „Dziennika Łódzkiego”. Dla ścisłości przypomniemy, że w losowaniu wezmą udział tylko te paragony wraz z kuponami, które będą nosiły datę dokonania zakupów nie późniejszą jak 15 czerwca.

Publiczne wręczenie nagród odbędzie się w najbliższą niedzielę (19 bm.) w Parku Staromiejskim. (x)

Chuligan za kratkami

Złe mu było w domu - posiedzi w więzieniu

26 czerwca ub. roku podczas odpustu przy ul. Rekińskiej, Zygmunt G. został pobity i skopany przez nieznanego mu osobnika, skutkiem czego doznał on obrażeń twarzy i złamania kostki nogi. W kilka chwil później ten sam osobnik uderzył w twarz krewnego Zygmunta G. - Edwarda S. MO schwytała napastnika.

Sąd Powiatowy dla m. Łodzi skazał sprawcę chuligańskich wyczynów Jerzego Dubińskiego (Gersona 7) na 2 lata więzienia.

Przed Sądem Powiatowym dla m. Łodzi stanął Bolesław Łopaciński (Wróbla 12), oskarżony o fizyczne i moralne zniesienie nad swoją żoną. Mimo, iż oskarżony - nato-

gowy alkoholik - opuścił żonę i przeniósł się do mieszkającej w tym samym domu przyjaciółki, w okresie od maja ub. r. do stycznia br., urządzał właśnie żonie piąckie awantury, podczas których obrzucał ją wyzwiskami, bił i kopał, a także groził zabójstwem.

Sąd uznał winę oskarżonego i wymierzył mu karę - rok i 9 miesięcy więzienia. (Lw.)

W niedzielę, Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Lokator” obchodzi uroczystość 50-lecie swego istnienia. Przyjęto się przy okazji jubileuszów wystawić laurki. Odbiegając od tej reguły, pragniemy przedstawić prostą opowieść o dziejach tej jednej z najstarszych i najwiękzych w Polsce spółdzielni mieszkaniowych, o jej problemach i zwykłych codziennych sprawach.

Wyobraźnia ludzka zwykła daleko sięgać myślą w przyszłość. Tym niemniej, z całą pewnością można powiedzieć, że organizatorzy zebrania w dniu 11 lutego 1915 roku w sali „Domu Ludowego” w Łodzi przy ul. Przejazd - obecnie Gar. Klub Ofic. - (Tuwima 34) w swych nawet najśmielszych przypuszczeniach nie mogli

„Lokator” powstało z inspiracji lewicy społecznej, głównie partii robotniczych - miało też doświadczone i zabartowane w bojach z burżuazją przywódców - społeczników i sprężynowany program działania.

Nie leży w zamiarach autora ani w ograniczonych możliwościach tego artykułu kronikarskie kreślenie kolejnych poczynań i etapów rozwojowej działalności inwestycyjnej po wojnie - „Lokator” przekazał swym członkom 1816 nowych mieszkań. A zatem w przeciągu sześciu lat oddano do użytku 8-krotnie więcej mieszkań niż w przeciągu 12 lat przed wojną!

Dziś „Lokator” posiada już 84 bloki o 3.887 mieszkaniach, 10.206 izbach. Jego członkowie mieszkają w domach spółdzielni w różnych dzielnicach miasta. Dalsze tysiące łódzkich rodzin oczekuje na mieszkania. W bieś. 5-latec, do 1970 roku „Lokator” ma przekazać do użytku prawie jedną trzecią wszystkich mieszkań,

przeżyłowe trudności. Po części chyba związane i z koniecznością, która stwarza samo życie - nie tylko zwlekania hoscowego kadru, ale i stopniowego przekazywania steru nowemu średniemu pokoleniu działaczy. Bowiem stare kadry społeczników - spółdzielców powoli wykruszają się. Ich to dziełem jest dotychczasowa bogata historia „Lokatora”. Ale jeden zginął w hitlerowskich kamatach bądź zmarli po wojnie. Inni odeszli bądź odchodzili na emeryturę; jeszcze inni ze względu na podeszły wiek czy stan zdrowia już nie są w stanie, mimo zapala i dobrych chęci, być tak produktywnymi jak dawniej. Przychodzą im na zmianę młodzi - specjaliści w skom-

plikowanych zagadnieniach współczesnego procesu wielkich inwestycji mieszkaniowych, gospodarowania zasobami mieszkaniowymi, organizacji pracy i działalności samorządowej w nowych warunkach. Brak im może jeszcze doświadczenia i wyrobienia społecznego - tego tak ważnego kapitalu, ale obok stół przecież nadal reszta starej gwardii aktywistów - konsultantów i nau-

czyeli.

Mozna więc bez wątpienia tę opowieść o 50-latkę „Lokatora” zakończyć optymistycznym akcentem. Tak jak to określił w swej przedmowie do wydanej w związku z jubileuszem monografii „Lokatora”, nie żyjący a wlecie zastąpiony b. prezes spółdzielni: „Lokator”, który w przeciągu swej półwiekowej historii zawsze służył potrzebom ludzi pracy - i tym razem wspólnym wysiłkiem swego aktywu i wszystkich członków sprosta oczekującym go obowiązkom i nie zawiedzie zaufania społeczeństwa robotniczej Łodzi.

JERZY GRĘBOWSKI

50 i... więcej lat „Lokatora”

Opowieść o młodym staruszkę

przewidzieć jakie za lat 50 osiągnie rozmiary rozpoczynane przez nich dzieło.

Łódź 1915 r. znajdowała się pod wojskowymi rządami niemieckich zaborców i pod cywilnym zarządem polskiej burżuazji. W tych warunkach pełną swobodę działania mieli kamienicznicy, którzy nie zważając na wojnę i nędzę mas lokatorskich egzekwowali od mieszkańców łódzkich domów wygórowane komornie, a czystość i samowolnie jeszcze podwyższali je. Idea więc obrony lokatorów przed wszystkim kamieniczników pod której hasłem zwołano właśnie 11 lutego to publiczne zebranie, była wśród społeczeństwa Łodzi niezwykle popularna. I tak oto powołano do życia Towarzystwo „Lokator”, mające reprezentować najbardziej żywotne lokatorskie interesy łódzian.

Gdy teraz z perspektywy lat patrzyemy na utworzone przed 51 laty Towarzystwo „Lokator” - odnosimy i słusznie, wrażenie, że był to akt desperacji, samobrony ludzi utrzymujących siebie i swe rodziny z ciężkiej pracy własnych rąk. Nie była to jednak inlejiatywa żywiołowa. Towarzystwo

wych „Lokatora”. Odnajmy tu więc tylko, że Towarzystwo „Lokator” w pełni zdało egzamin życia, odniosło szereg sukcesów w trudnej walce o prawa lokatorskie, zdobyło też sobie popularność i aurytetyt w Łodzi. A w 1930 r. przekształciło się - nie rezygnując z dalszej obrony praw lokatorskich - w Spółdzielnię Mieszkaniową „Lokator”

W niezwykłe trudnych warunkach, mimo wielu przeszkód czynionych przez sanacyjne władze „Lokator” zdołał w latach 1925-1936 wybudować przy ul. Lokatorskiej na Chojnach sześć budynków o stosunkowo tanich jak na istniejące możliwości, 227 mieszkaniach dla ludzi pracy.

Było to więc - jak na owe czasy - osiągnięcie nie lada, choć stanowiło krople w morzu polzob. Jak skrawny kontrast jednak powstaje, gdy porównamy rozmiary tego przedwojennego budownictwa mieszkaniowego „Lokatora” z dynamiką rozwoju jego inwestycji mieszkaniowych w warunkach nowej Polski. Bo owo w latach 1958 - 1963, tj. po wznowieniu

kóre zostaną wzniesione w tym okresie w Łodzi. Ogółem spółdzielnia zrzessa 12 tys. łódzkich rodzin.

Co sprawia główny kłopot członkom „Lokatora”? Usterki w nowych budynkach i nazbyt jeszcze częsta opieszalność w ich usuwaniu; mierna w znacznej części kadra dozorców, którzy zamiast być gospodarzami posesji nie dbają o czystość i porządek w budynkach i na osiedlach, oraz powtarzający się na ogół pech przy ich zmianach; niedostateczna operatywność administracji i niedorozwój tzw. usług lokatorskich.

Co gnębi głównie aktywu spółdzielni? Gwałtowny, coraz szybszy rozwój działalności inwestycyjnej nie tyle już może sprowadza na plan drugi problem zapewnienia właściwej organizacji gospodarki eksploatacyjnej wciąż wzrastającej liczby budynków mieszkalnych, ale przede wszystkim spietrza kłopoty i trudności w sprawnym rozwoju służby eksploatacyjnej. Wszystko to jednak stanowi tylko

Sygnaty

Po pasażerach ...do celu

Działo się to 10 bm. o godz. 13.05 na przystanku przy ul. Zamenhofa w autobusie nr 255 jadącym w kierunku Pl. Niepodległości. Autobus podjechał na przystanek i choć w wozie zostało jeszcze sporo miejsca, ruszył. Właśnie w chwili, gdy jedna z pasażerek wprowadzała 5-letnie dziecko. Tylko dzięki szybkiemu refleksowi matki, która siłą przytrzymała zamykające się drzwi, dziecko nie odniosło poważniejszych obrażeń.

o czym sygnalizuje naoczny świadek

WAZNE TELEFONY
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Pogot. Ratunkowe 09
Kom. MO m. Łodzi 292-22
Pogot. Energet. 234-28
Straż Pożarna 03
Inform. telefoniczna 03
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pogot. Oświetlenia 220-89
Biłocznego 220-89
Pomoc drogowa
PZMot. Łódź 533-09

TEATRY
OPERETKA (ul. Północna 47/51) g. 19 „Noc w Wenecji”
TEATR NOWY (Wrocławskiego 15) godz. 19.15 „Piesze raz o miłości”
MALA SALA (Zacznodnia 53) g. 20 „Dallas w sam południe”
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) godz. 19.15 „Tango”
TEATR JARACZA (Jaracza 27) godz. 16 „A-mia z Zielonego Wzgórza”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) godz. 19.15 „Taka noc nie powtórzy się więcej”
TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) — nieczynny
TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 11 (scenka w ZOO) „Tyrysek pod ciemną gwiazdą”
KABARET „POD 77” (Klub Studentów — Piotrkowska 77) — nieczynny

MUZEJA
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne od godz. 10-18.30.
MUZEUM SZTUKI (Wrocławskiego 36) nieczynne.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne g. 10-16.
MUZEUM KATEDRY EWANGELICZNEJ (ul. W Parku Sienkiewicza) czynne godz. 10-17.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj i dziś”, „Tkanina polska” czynne od godz. 10-16.

WYSTAWY
OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa malarstwa i grafiki Okręgu Krakowskiej ZPAP. Czynna od 10-13 i od 15-18.
SALON WYSTAWOWY (Piotrkowska nr 102) Wystawa jubileuszowa malarstwa Bolesława Hoehlingera. Czynna g. 10-18.
SALON FOTOGRAFII (ul. A. Struga 2) Wystawa fotografiki Tadeusza Trepanowskiego pl.

CO? gdzie? KIEDY?

„Od Hamburga do Kalkuty”. Czynna od 13-18.
ZOO (ul. Konstancynowska 6/10) czynne w g. 9-18 (kasa czynna do godz. 17).
KINA
POLONIA — „Ten najlepszy” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Pieski świat — Mondo Cane” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WOLNOSC — „Dwaj z Tekasem” (panorama) od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — „Zagubione kroki” (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHETA — „Czarny tulipan” (panorama) od lat 14 (fr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLLOWY — „LETNIE” (USA) od lat 16 (szwedzki) godz. 16, 18, 20
STOKI (Złocze) — „Mr Hobbs na urlopie” (panorama) od lat 14 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
STUDIO (Lumumby 7/9) „Judek, albo zbrodnia ukarała” od lat 16 (fr.) godz. 17.15, 19.30
SW11 (Batułki Rynek 5) „Gentleman z Epsom” (panorama) (franc.) od lat 16 g. 16, 18, 20
Kino Polskich Filmów
PATRY (Sienkiewicza 40) Program dla dzieci — „Dzielnicy cowboje”, „Skrzyżowane szpady”, „Na ratunek”, „Romantyczna przegrana”, „Niewidzialny Mirkko”, „Długie uszki” godz. 16, 17; „Pingwin” od lat 16 godz. 18, 20
DYŻURY APTEK
Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Pabianicka 212, Gdańska 90, Limanowskiego 80, Przybyszewskiego 41, R. Luksemburg 3.
DYŻURY SZPITALI
Szpital im. dr H. Wolf — Łagiewnicka 34/36 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Batuty, z Dzielnicy Widzew z Rejonowej Poradni „K” ul. Złocze 18, Szpitalny nr 8 oraz z Dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Kopcińskiego 32, Szpital im. dr Madułowicza — M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzaje i chore ginekologicznie z Dzielnicy Polesie oraz z Rejonowej Poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 259.

Z ukosa

Biurokracja święci triumfy

W czynnie społecznym na ul. Stomianej i Księżycowej pracownicy Zakładu Uszczelnienia i Wyrobów Azbestowych „Azbest” w ub. roku wykonali instalacje oświetleniowe. Instalacja jest, ale światła nadal nie ma. Trwa natomiast od lutego br. korespondencja w sprawie odbioru technicznego oświetlenia ulic Stomianej i Księżycowej przez Zakład Energetyczny Łódź — Miasto. Bez tego odbioru ulica nie może być podłączona do sieci energetycznej. Nie pomogły interwencje w Prez. DRN Łódź — Batuty (Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej) nie pomogły pisma wysyłane do Zakładu E-

nergetycznego. Stos pism rośnie, biurokracja święci triumfy, a światła jak nie było tak nadal nie ma.

Rzecz tym dziwniejsza, że nie wiadomo kogo winić za tak opieszale zatwierdzanie odbioru pracy wykonanej w czynnie społecznym. Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej Prez. DRN — Łódź — Batuty w piśmie do Zakładów Uszczelnienia Azbestowych stwierdza, że właściciele zakładów są winni, że światła się nie świecą, bowiem ich zdaniem „Azbest” nie zgłosił do Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto o odbioru instalacji elektrycznej. Tymczasem „Azbest” zgłosił ten odbiór, łącząc dokumentację, jednakże w odpowiedzi dowiedział się z Zakładu Energetycznego Łódź — Miasto, że to nie jest takie proste.

— Łatwiej — jak się okazuje — w czynnie społecznym wykonać roboty przy oświetleniu ulicy, aniżeli pokonać biurokrację. Jak się bowiem okazuje — trzeba założyć oświadczenie o gotowości obiektu i przydatności do eksploatacji, protokół pomiaru uziemień, projekt techniczny wykonawczy oraz protokół zdawczo — odbiorczy. Ufff! Zanim te wszystkie papiery zostaną skompletowane, ulica nadal będzie tonąć w ciemnościach.

A przecież przez dwa tygodnie, po założeniu instalacji, światło się świeciło na tych ulicach dzień i noc. Ponieważ nikomu w dzień nie było ono potrzebne, powiadomiono o tym Zakład Energetyczny. Światło zostało wyłączone i teraz długo trzeba będzie czekać zanim ponownie rozbitą żarówką na ulicy Stomianej i Księżycowej. Czy na prawdę nie można szybciej zatwierdzić formalności, czy na prawdę trzeba aż pisać o tym w gazecie?

J. Kr.

303-04

Przydziały nie są ciagle
N. C.: Kupuję mięso końskie przy ul. Sosnowej 13. Często jednak odchodzę z niczym, bo sklep jest zamknięty, lub nie ma w nim tego, co chcę. Czy sklep nie powinien mieć ustalonych godzin pracy?
RED.: Sklepy prowadzące sprzedaż mięsa końskiego nie otrzymują z góry ustalonych przydziałów mięsa, stąd też nie mogą mieć stałych godzin pracy. Niemniej dla wygody klientów Wydział Handlu i Przemysłu DRN-Górna polecił właścicielowi w.w. sklepu, aby przy pomocy wywieszek informował klientów o dniach i godzinach, w których będzie odbywała się sprzedaż.

„SKODE” 1102 po remoncie (1964 rok) sprzedam. Tel. 218-17, godz. 18-20.

2 „JUNAKI” z osłonami — stan idealny. — sprzedam tanio. Zeromskiego 59, m. 22, po godz. 16.

SAMOCHOZY: ciężarowy „MAN”, osobowy „Fiat 1400 B”, motocykl MZES-250 — sprzedam. Łódź, Łagiewnicka 262 a. Ogł. dać w niedzielę. 24256 g

„JUNAKA” eksportowego sprzedam. Sieradzka 9 po godz. 17. 24235 g

„WARTBURG 1000” sprzedam. Sienkiewicza 105 (warsztat). 24243 g

ROZNE
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych 18-18, Kilińskiego 132 23208 g

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuję 17-18, Zielona 16

TELEWIZOR, antenę naprawi najszybciej warsztat A. Rymiszewski, Giłwa 39, telefon 226-98.

FRAGIENISTWA szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy 350 ofert matrymonialnych. Informacje — 10 zł znaczkami

DROBIK Władysław, Letnia 3 zgubił legity. zw. zaw. 23725 g

RUDY pekińczyk, przednie łapki do połowy białe — zaginął 9 czerwca. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Łódź, Drużkarska 16-40. 24143 g

SZKOŁA Podstawowa nr 77 w Łodzi ulewiała zagubione legity. szkolne Wiesława Pachufcego Złozka 51, Ewy Jędrzejczak Złozka 51.

PIESEK raterek przybłąkał się. Odebrać: Wroblewskiego 22, Czarniecki. 24176 g

POMOC domowa potrzebna. Telefonować — 598-04

POMOC domowa do rocznego dziecka potrzebna. Łódź-Rogi, ul. Rubiniowa 7, Wolscy. 24252 g

DIERŻONIÓW — pokój, kuchnia, gaz, woda — zamienię na podobne w Łodzi. Łódź, Strzelczyńska 8 m. 9, II piętro godz. 16-18. 24139 g

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

2 POKOJE, kuchnia, wygody bez c.o. ul. Próchnicka 10 m. 13 zamienię na 2 pokoje, kuchnia, 16-18. 24139 g

LOKAL przemysłowy 35 m², siła, światło, c.o. 5 minut od przystanku tramwajowego) — wynajmę prywatnemu rzemieślnikowi, najchętniej branży chemicznej. Towarowa 70 m. 1 po godz. 18.

2 POKOJE, kuchnia, wygody bez c.o. ul. Próchnicka 10 m. 13 zamienię na 2 pokoje, kuchnia, 16-18. 24139 g

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

Wózki dziecięce

ZYRANDOLE SZYNY DO FIRAN p. l. e. c. a. ZB. JAREWICZ Łódź, Obr. Stalingradu 37a tel. 316-32

Wózki dziecięce

ZŁOM ZŁOTY

SKUPIWA SKLEPY „VERITAS”
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 253,
ŁÓDŹ, UL. TUWIMA 14.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA SKLEPU (art. spożywcze), sprzedawców do sklepu spożywczego i kiosków wazynno-owocowych, dekoratora-plastyka, ekonomistę do działu administracyjnego, — przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Handlowe. Warunki do omówienia w dyrekcji, Łódź, ul. Cmentarna 4/6.

INŻYNIERA lub TECHNIKA samochodowego z długoletnią praktyką na stanowisku kierownika stacji obsługi, wykwalifikowanych monterów samochodowych i motocyklowych — zatrudni zaraz Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego, Łódź, ul. Wigury 7. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr.

TECHNIKA budowlanego ze znajomością inwestycji i długoletnią praktyką — na samodzielny stanowisko oraz technika elektryka zatrudni zaraz Techniczna Obsługa Samochodów Okręgu Łódzkiego Łódź, Wigury 7. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr.

2 SPECJALISTÓW — krojczych skóry miękkiej, 2 cholewkarzy maszynistów — zatrudni natychmiast Centralna Wytwórnia Odzieżowa w Łodzi ul. Curie Skłodowskiej 12/14. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, w godz. 8-13.

APARAT DZIEWIARSKI

2-plytowy marki „FUJI” (produkcja japońska) typ Knitting, długość robocza 90 — 100 cm, nr ułgienia 5-6 z zapasem igieł

KUPI ZARAZ

Sp-nia Inwalidów im. Sz. Harnama w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu 104.

OGŁOSZENIA DROBNE

INŻYNIER CHEMIA na stanowisku kierownika produkcji zatrudni natychmiast Wojewódzka Spółdzielnia Pracy „Sigma” w Łodzi. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr Łódź, ul. Rzgowska 2a.

KUPNO SPRZEDAŻ

ROTARIKIE Sztrassburgera kupię. Tel. 302-49.

SZAMOTÓWKE „Jawor” używaną kupię. Oferty „24213” „Prasa”, Piotrkowska 96. 24213 g

FORMY elektryczne do formowania rękawiczek kupię. Tel. 292-91.

ZAKÓWICE — wille wraz z ogrodem 700 m² sprzedam. Po kupnie mieszkania wolne. Oferty „24087” „Prasa”, Piotrkowska 96. 24003 g

PSA „Dobromana” sprzedam. Tel. 378-74. 24097 g

BOKSERA 12-tygodniowego sprzedam. Tel. 373-23. 24002 g

PRASĘ balansową 20-tonową, „zyg-maszyny” i inne urządzenia warsztatowe sprzedam. Wroblewskiego 9-24 godz. 17-19.

MASZYNE Kóhlera wieloczołnowa z motocyklem i spacerowy wózek inwalidzki sprzedam. Prosińska 5 (przystanek lotniskowy) 24178 g

SZAFĘ 3-drzwiową, tapczaną — sprzedam. Narutowicza 125, parter, 16-19

PSA foxteriera szorstkowłosego, 14-miesięcznego sprzedam. Gandhiego 12 m. 32. 24259 g

„WARTBURG” 312 pilnie sprzedam. Cena 57.000 zł. Zeromskiego 140 po godz. 15. 24260 g

MASZYNE RASZŁOWA weźmie w dzierżawę

Spółdzielnia Inwalidów „ZORZA” w Łodzi, ul. Jerzego 10/12, tel. 234-93 i 258-85

Właścicielowi maszyny — na Jego ewentualne życzenie — gwarantujemy pracę.

Zgłoszenia prosimy kierować do działu technicznego.

„MOSKWIĆA” 407 (1962 rok) sprzedam. Przebieg 46.000 km. Kilińskiego 193-2, A. Tronkowski.

SAMOCHOZ osobowy „Opel Olympia” sprzedam. Zduniska Wola, Łaska 37. 24131 g

„FRABANT” 601 sprzedam. Tybury 1-47.

„JUNAK” po 4.000 km sprzedam. Rybna 19 garaż od godz. 15. 24171 g

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — weneryczne, skórne 16.30-19, Próchnicka 8. 23089 g

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 109-6 22046 g

Dr KUDREWICZ — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 14 — 16 ul. 22 Lipca 4. 24159 g

Na wakacje i urlop...

Dziesiątki tysięcy młodych dziewcząt i chłopców pilnie przysiadają teraz ławdów, ażeby zdobyć jak najlepsze świadectwo szkolne. Takie dobre świadectwo przyniesie potem rodzicom wiele radości, a równocześnie przysporzy im niemało kłopotów, jako że trzeba będzie znaleźć odpowiednią nagrodę dla pilnego dziecka.

Z tych jednak kłopotów wybawia ich „Dom Książki”. Bo oto co na ten temat powiada jego kierowniowiec: „Wszystkie nasze placówki zaopatrzone są w bogaty asortyment książek — nie tylko beletrystycznych, podróżniczych i przygodowych, ale również i dzieł popularno - naukowych. A wiadomo: najlepsza nagroda dla dziecka to dobra i mądra książka.”

Od siebie dodajmy, że również dla starszych, wybierających się na urlop, nie mniej ważna jest sprawa zaopatrzenia się w odpowiednią literaturę. Tak więc korzystajmy z bogatych zasobów księgarń „Domu Książki”!

(m)

Po „Ixi” do Kolumny

Prosek do prania „Ixi” cięższy się obtrzymać powodzeniem. W Łodzi znika momentalnie z lad drogerii i sklepów. Tymczasem w innych miastach m. in. w Poznaniu, Warszawie, Gorzowie Wlkp. i w podlódzkich miejscowościach „Ixi” jest bli dusza zapagny. Ostatnio łodzianie zaopatrywali się w ten prosek w... Kolumnie.

(J. Kr.)

ZAPISY

Zasadnicza Szkoła Budowlana dla Pracujących Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa przyjmuje jeszcze zapisy do klas pierwszych — kandydatów, którzy ukończyli 16 lat (bądź też ukończą ten wiek do 1.X.1966 r.) na następujące specjalności: MURARZ-TYNKARZ, BETONIARZ-ZBRONJARZ, MALARZ-SZKALARZ, MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH, CIEŚLA-MONTAŻYSTA.

Dla uczniów zamiejscowych szkoła prowadzi internet. Uczniowie otrzymują wynagrodzenie wg obowiązujących stawek.

Szczegółowych informacji udziela codziennie Komisja Przyjęć, Łódź, ul. Przędzalniana 66 tel. 422-97 lub 462-44.

Absolwenci szkoły mają prawo do nauki w Technikum Budowlanym.

STARGARD Szczeciński, KAWALERKI lub pokój — dwa pokoje, kuchnia, 16-18. 24139 g

SZKOŁA Podstawowa nr 77 w Łodzi ulewiała zagubione legity. szkolne Wiesława Pachufcego Złozka 51, Ewy Jędrzejczak Złozka 51.

PIESEK raterek przybłąkał się. Odebrać: Wroblewskiego 22, Czarniecki. 24176 g

POMOC domowa potrzebna. Telefonować — 598-04

POMOC domowa do rocznego dziecka potrzebna. Łódź-Rogi, ul. Rubiniowa 7, Wolscy. 24252 g

DIERŻONIÓW — pokój, kuchnia, gaz, woda — zamienię na podobne w Łodzi. Łódź, Strzelczyńska 8 m. 9, II piętro godz. 16-18. 24139 g

LOKAL przemysłowy 35 m², siła, światło, c.o. 5 minut od przystanku tramwajowego) — wynajmę prywatnemu rzemieślnikowi, najchętniej branży chemicznej. Towarowa 70 m. 1 po godz. 18.

